

Sygn. akt II C 572/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

Przewodniczący SSO Adam Kmiecik

Protokolant Monika Bartos

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 roku w Łodzi

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2012 roku do dnia zapłaty;
2. ustala odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 28 marca 2012 roku, które ujawnią się w przyszłości;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. obciąża strony nieuiszczoną opłatą sądową od pozwu i wydatkami na biegłych, poniesionymi tymczasowo ze Skarbu Państwa – powoda w kwocie 5.183 (pięć tysięcy sto osiemdziesiąt trzy) złote, pozwanego w kwocie 2.800 (dwa tysiące osiemset) złotych;
5. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.376 (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygnatura akt II C 572/13**

## UZASADNIENIE

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 26 kwietnia 2013 roku, powód K. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 150.500 zł, w tym:

- 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia ;
- 50.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej ;
- 500 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia ;
- odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 14 września 2012 roku do dnia zapłaty;
- kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł według norm przepisanych.

Swoje roszczenia powód wiąże ze szkodą doznaną w związku ze śmiercią pasierba T. K. w wypadku komunikacyjnym z dnia 28 marca 2012 roku, którego sprawcą był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie A. B..

(pozew k. 3-6)

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 sierpnia 2013 r. (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana nie kwestionując swojej legitymacji procesowej, podniosła, że powód nie należy do kręgu osób uprawnionych do odszkodowań przewidzianych w art. 446 § 3 i § 4 k.c. w związku ze śmiercią T. K.. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał, że charakter relacji powoda ze zmarłym pozwala zaliczyć go do kręgu nie bliskich, ale najbliższych członków rodziny zmarłego. Nadto, zarówno roszczenie oparte o art. 446 § 3 jak § 4, nie zostało udowodnione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości i powinno zostać oddalone. Z kolei roszczenie o zwrot kosztów leczenia nie mieści się w katalogu roszczeń, z jakimi mogą wystąpić najbliżsi zmarłego-osoby pośrednio poszkodowane.

(odpowiedź na pozew k. 50-51)

Na rozprawie w dniu 15 października 2013 r. powód sprostował powództwo w ten sposób, że domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 500 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu zamiast kosztów leczenia. Strona pozwana wniosła o oddalenie tak sprecyzowanego powództwa (protokół skrócony k. 68).

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 28 marca 2012 r. o godz. 17.55 w miejscowości K. na drodze nr (...) kierujący samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) A. B. jadąc z kierunku S. w stronę Z. nie zachował szczególnej ostrożności podczas wyprzedzania samochodu marki T. kierowanego przez S. C., w wyniku czego w chwili zjeżdżania na własny pas ruchu utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, wpadł w poślizg i zjechał prawym bokiem na lewy pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku, gdzie prawym bokiem uderzył w prawidłowo jadący w przeciwnym kierunku motocykl marki H. o nr rej. (...) (pojazd policyjny) kierowany przez funkcjonariusza policji z KAP S. D. G.. W wyniku zderzenia pojazdów A. (...) i motocykla policyjnego pojazdy zjechały na prawe pobocze i wpadły do przydrożnego rowu. W wyniku zderzenia, pomimo przeprowadzenia akcji reanimacyjnej, na skutek odniesionych obrażeń śmierć poniósł pasażer samochodu (...) R. K..

Samochód A. (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń (okoliczności bezsporne).

Zmarły T. K. był pasierbem powoda K. S..

Powód i matka zmarłego – M. K. (1) znają się od około 30 lat. W 1996 roku zamieszkali razem przy ul. (...) w Z. i od tego czasu prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Wówczas oboje pozostawali jeszcze w związkach małżeńskich, ale w faktycznej separacji od małżonków. Mąż M. K. (1) odszedł od rodziny i rzadko kontaktował się z synami. Powód rozwiódł się z żoną w 2000 roku, a M. K. (1) uzyskała orzeczenie o rozwodzie w 2003 roku. Powód ze związku małżeńskiego posiada dorosłe dzieci: 28-letniego syna i 26-letnią córkę, którzy nie wyrażają chęci utrzymywania kontaktów z ojcem.

(zeznania M. K. (1) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – 00:07:49, zeznania powoda – protokół rozprawy z 30.01.2015 r. – 00:02:41, 00:16:10, kserokopie wyroków k. 10,11)

M. K. (1) miała dwóch synów: starszego M. i młodszego T., który w momencie wprowadzenia się powoda miał dwa lata. Razem z nimi mieszkał brat M. K. (1) – ubezwłasnowolniony całkowicie W. Ł. , którego opiekunem prawnym została ustanowiona M. K. (1).

T. K. od razu zaczął mówić do powoda „tato”, M. K. (2) zrobił to później . Powód przejął rolę ojca chłopców , którzy zaakceptowali tę sytuację. Szczególnie silna więź wytworzyła się między powodem i młodszym z nich.

Powód swój wolny czas spędzał z chłopcami, chodzili na basen, razem grali w koszykówkę, powód nauczył T. jeździć na rowerze, odrabiał z nim lekcje, chodził na zebrania w szkole i czytał mu bajki na dobranoc. T. K. Ignął do powoda, zasypiał przy nim. Powód - kierowca zawodowy w przewozach międzynarodowych - przywoził chłopcom prezenty z tras , dawał im kieszonkowe. Rodzina jeździła razem na wakacje i ferie.

Osoby postronne uważały powoda za ojca T..

Synowie M. K. (1) różnili się charakterami – M. K. (2) jest domatorem. T. był energią domu, organizatorem, miał szerokie grono przyjaciół i był bardzo lubiany . Powód dzielił z T. wspólne zainteresowania motoryzacyjne . Chłopiec podglądał ojczyma przy naprawie ciężarówek, a w szkole podstawowej i gimnazjum w okresie wakacyjnym jeździł z nim w trasy po Europie. T. K. interesował się motocyklami jeździł z powodem na zloty i giełdę.

T. K. był chłopcem uczynnym , przed pójściem do szkoły chodził na zakupy, wykonywał drobne naprawy sprzętów w domu, pomagał matce w opiece nad wujkiem – golił go, przygotowywał posiłki, zostawał z nim domu pod nieobecność matki i ojczyma.

(poświadczenie zamieszkania k. 12, zeznania M. K. (1) - protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – od 00:10:04 do 00:17:20, zeznania powoda – protokół rozprawy z 30.01.2015 r. – od 00:06:43 do 00:11:58, zeznania M. K. (2) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – od 00:43:33 do 00:51:35, od 00:57:32 do 01:03:10, 01:07:34, zeznania D. C. - protokół rozprawy z 15.10.2013 r.- od 01:09:35 do 01:18:26, 01:31:08, zeznania L. K. – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – od 01:37:08 dla 01:44:57).

W chwili śmierci T. K. miał 17 lat, uczęszczał do II klasy szkoły budowlanej ze specjalizacją : technologia robót wykończeniowych . Po ukończeniu nauki T. K. planował wyjechać na 5 lat do Wielkiej Brytanii gdzie u rodziny miał zapewnione mieszkanie. Chłopiec chciał zarobić trochę pieniędzy , by po powrocie zainwestować w utworzenie rodzinnej firmy świadczącej usługi remontowo-budowlane. W firmie jako kierowca miał pracować powód, M. K. (1) miała pomagać przy prowadzeniu księgowości, zaś M. K. (2) z wykształcenia informatyk, miał tworzyć firmowe strony internetowe.

(zeznania M. K. (1) - protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – od 00:25:54 do 00:27:40, zeznania powoda – protokół rozprawy z 30.01.2015 r. – od 00:11:59 do 00:16:09, zeznania M. K. (2) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – od 00:59:56 do 01:03:10, zeznania L. K. – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – 01:51:28)

W chwili śmierci T. K. powód znajdował się w trasie poza granicami kraju. M. K. (1), obawiając się o jego bezpieczeństwo w drodze powrotnej , początkowo powiedział mu tylko, że T. jest w szpitalu. Przełożony powoda pojechał z drugim kierowcą , który zmienił K. S. , a sam przywiózł go do Z. dwa dni później.

K. S. bardzo ciężko zniósł wiadomość o śmierci pasierba, miał trudności z oddychaniem , krzyczał, płakał, był roztrzęsiony i konieczne było wezwanie pogotowia ratunkowego, którego personel rozpoznał u powoda silną reakcję na stres. Pacjent nie wyraził zgody na przewiezienie do szpitala (karta medycznych czynności ratunkowych z 30.03 2012 r. k. 19, zeznania M. K. (1) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. od 00:17:26 do 00:19:41).

Na pogrzeb T. K. powód kupił garnitur, koszule i obuwie, ale rachunki za nie zostały wyrzucone (zeznania M. K. (1) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – 00:36:42).

Po śmierci T. cała rodzina udała się do psychologa, ale nie uzyskali satysfakcjonujących rezultatów (zeznania M. K. (1) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. - 00:19:42, zeznania M. K. (2) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – 00:55:36)

W dniu 22 maja 2012 roku powód zgłosił się do prywatnego gabinetu psychiatrycznego T. P. z uwagi na objawy depresji w ramach reakcji żałoby, powodujące znaczne utrudnienie w codziennym funkcjonowaniu, w tym pracy zawodowej (kierowca), wiążącej się z pozostawianiem w samotności przez dłuższy czas. Psychiatra zaproponował leczenie farmakologiczne (zaświadczenie lekarskie k. 18, dokumentacja medyczna k. 97-98)

Powód otrzymał leki uspokajające na 3 miesiące, po zażyciu których mógł pracować.

Po pogrzebie T. powód był w domu przez 1,5 tygodnia, nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego, potem musiał wrócić do pracy, ale w dalszym ciągu nie radził sobie z emocjami. Mówił, że nie chce żyć, że nie ma sensu, zamykał się w sobie, płakał.

Przed wypadkiem, powód był duszą towarzystwa, człowiekiem pogodnym i wesołym, Obecnie unika kontaktów ze znajomymi, stał się wyciszony, apatyczny, skłonny do refleksji. Powód schudł i stracił poczucie humoru, nie jest już tym samym człowiekiem. Kiedy K. S. nie pracuje, codziennie odwiedza grób pasierba.

Kierowca pojazdu, w którym zginął T. K.– A. B., był jego kolegą. Chłopiec mieszka w tym samym bloku co powód, rodzina spotyka go bardzo często . Postępowanie karne przeciwko A. B. pozostaje w toku, oskarżony nie czuje się winny śmierci T.. Po wypadku nie odwiedził rodziny T., nie przeprosił ani nie wyraził skruchy. Powód ma do niego o to żal. K. S. nie uczestniczy w procesie karnym z uwagi na swoją pracę, ale ubolewa nad tym faktem .

(zeznania powoda – protokół rozprawy z 30.01.2015 r. – 00:02:41, 00:06:43, 00:16:10, zeznania M. K. (1) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – 00:20:37, 00:23:23, 00:41:39, zeznania D. C. – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. 01:22:10, 01:26:45, zeznania M. K. (2) – protokół rozprawy z 15.10.2013 r. – 00:56:48, od 01:03:45 do 01:06:20)

W aspekcie psychologicznym , śmierć osoby bliskiej jest sytuacją obiektywnie trudną , czyli taką , która jednostka odczuwa jako silnie stresogenną ; siła odczuwania uzależniona jest od indywidualnych predyspozycji. Także w przypadku powoda śmierć pasierba w znaczny sposób wpłynęła na obniżenie jego jakości życia w sensie psychicznym. K. S. był silnie związany uczuciowo z pasierbem, uważał go i traktował jak syna ; mieszkał, opiekował się nim i wychowywał go od 2 roku życia. Powód opisuje pasierba jako osobę pełną życia, uczuciową, „przylepę” ; przynosił wiele radości rodzinie. Powód był bardzo zaangażowany w życie pasierba, zwłaszcza że nie utrzymuje kontaktu z własnymi dziećmi z wcześniejszego związku małżeńskiego. Niezależnie od skłonności osób najbliższych do gloryfikacji zmarłych , wydaje się, że pasierb był ciepły, empatyczny i mocno związany uczuciowo z powodem. W powyższym kontekście śmierć pasierba wywołała reakcję na silny stres oraz stała się dla powoda przyczyną naturalnego stanu żałoby. Śmierć pasierba wpłynęła na pogorszenie emocjonalnego i społecznego funkcjonowania powoda. K. S. obecnie ujawnia skłonność do izolacji od otoczenia oraz obniżone możliwości adaptacyjne do sytuacji, zwłaszcza w sytuacjach stresu. Ponadto, problemy psychiczne osób najbliższych, utrzymujące się po śmierci pasierba, w sposób wtórny wpływają negatywnie na osiągnięcie stabilizacji psychicznej powoda , ponieważ martwi się o nie i współodczuwa ich cierpienie. Powód po śmierci pasierba podjął leczenie psychiatryczne i psychoterapię, jednak nie kontynuuje tych form leczenia. Stara się samodzielnie poradzić sobie ze swoim stanem psychicznym, jednak nie osiąga w tym znaczących rezultatów. K. S. zauważa u siebie brak celu w życiu i tylko obecność osób najbliższych podtrzymuje w nim aktywność; ciągle rozpamiętuje śmierć pasierba i nie może się z nią pogodzić.

Należy założyć, że nagła śmierć pasierba jako zdarzenie traumatyczne, pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z obecnym stanem psychicznym K. S.. Skutki powyższego wydarzenia są subiektywnie odczuwane przez powoda do chwili obecnej.

Rozmiar cierpień psychicznych , związanych ze śmiercią bliskiej osoby , ma charakter subiektywny i należy go oceniać przez pryzmat więzi emocjonalnych pomiędzy powodem i pasierbem, które określały ich wzajemną bliskość.

W powyższym kontekście rozmiar cierpień psychicznych powoda należy uznać jako znaczny w okresie po śmierci pasierba, na chwilę obecną, po upływie czasu od zdarzenia, został częściowo zniwelowany; powód funkcjonuje społecznie, jednak subiektywnie odczuwa niewielkie pozytywne zmiany stanu psychicznego.

Żaloba to przeżywanie straty wewnątrz i reakcja całego „ja” jednostki na stratę. Należy ją rozpatrywać jako poczucie subiektywne. W przeciwieństwie do żałoby, która jest dyktowana kulturowo lub religijnie, przeżywanie straty jest bardzo indywidualnym procesem i nie ma określonego limitu czasowego. Dodatkowo, przeżywanie straty nie jest procesem linearnym, w którym przechodzi się od jednego etapu do drugiego, ale przypomina raczej fale i nawroty – z różną intensywnością. U powoda zaznacza się obniżenie w zakresie funkcjonowania emocjonalnego oraz możliwości przystosowawczych do otoczenia.

(pisemna opinia biegłego z zakresu psychologii A. T. k. 113-121)

Z punktu widzenia psychiatrycznego, u powoda K. S. występują obecnie zaburzenia depresyjne i sfery emocjonalnej pod postacią zespołu stresu pourazowego (PTSD), które składają się na obraz przedłużonej reakcji żałoby. Występuje u niego okresowa apatia, okresowe myśli rezygnacyjne, spadek energii, skłonność do izolacji, natrętne myśli o synu, obniżone zdolności adaptacyjne, nasilony lęk o najbliższych. Powód funkcjonuje zawodowo (musi pracować i utrzymywać rodzinę). Natomiast wyraźnej zmianie uległo funkcjonowanie społeczne (relacje społeczne) K. S..

Na taki przebieg żałoby istotny wpływ miała nagłość zdarzenia i utrata osoby, z którą powód miał silny związek emocjonalny. Powód troszczył się o pasierba i uczestniczył w jego życiu. Początkowo po zdarzeniu zaburzenia emocjonalne i depresyjne były znacznie nasilone. Trudno jest jednoznacznie ustalić czasokres ich trwania. Można przyjąć, że był to okres kilku miesięcy. Jeszcze w dniu 22 maja 2012 r., tj. dwa miesiące od zdarzenia rozpoznano epizod depresyjny umiarkowany, co było przyczyną znacznych cierpień psychicznych. Obecnie mimo, że powód funkcjonuje zawodowo, utrzymują się zaburzenia, które są również przyczyną znacznego cierpienia fizycznego, jako reakcji na poważną traumę psychiczną.

Trudno ocenić, czy zaburzenia depresyjne i sfery emocjonalnej będą miały charakter trwały. Będzie to zależne od wielu czynników: wsparcia środowiska, ewentualnych pozytywnych wydarzeń w życiu powoda oraz zdrowia fizycznego. Istotne znaczenie poprawiające stan psychiczny miałyby psychoterapia i okresowe ewentualne leczenie farmakologiczne. Należy przyjąć, że obecnie zaburzenia sfery psychicznej mają charakter długotrwały i są nadal nasilone.

Rokowanie co do pełnego ustąpienia objawów, ze względu na charakter traumy (nagła utrata bardzo bliskiej osoby) i dość długo utrzymujące się zaburzenie, jest niepewne.

(pisemna opinia biegłego z zakresu psychiatrii I. T. k. 82-87, opinia końcowa k. 132-138)

K. S. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę od dnia 1 listopada 2009 r. na stanowisku kierowcy w firmie Usługi (...), (...) w S.. W 2012 roku otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 1500 zł brutto (zaświadczenie k. 17).

M. K. (1) zrezygnowała z pracy aby poświęcić się opiece nad niepełnosprawnym bratem (zeznania M. K. (1) – protokół rozprawy 15.10.2013 r. – 00:36:12).

K. S. zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, wnosząc o wypłatę: 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 80.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej oraz 1200 zł tytułu zwrotu kosztów pogrzebu. Decyzją z dnia 13 września 2012 r. strona pozwana odmówiła wypłaty żądanych świadczeń (pismo z 13.09.2012 r. k. 21-22, odwołanie k. 24-31).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych dowodów.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest częściowo zasadne.

Odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń wynika z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, jaką zawarło z posiadaczem pojazdu mechanicznego marki A. (...) nr rej. (...) na podstawie art. 822 k.c., Zgodnie z art. 822 § 4 poszkodowany może dochodzić naprawienia szkody bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Roszczenia zgłoszone przez powodów należy oceniać pod kątem uregulowań zawartych w przepisach art. 446 § 1, § 3 i § 4 k.c.

Bezsporne jest zaistnienie po stronie powoda krzywdy wywołanej wypadkiem jaki miał miejsce w dniu 28 marca 2012 r.

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. jest roszczeniem majątkowym zmierzającym do zniwelowania szkody niemajątkowej (krzywdy) w postaci cierpienia, osamotnienia, wstrząsu i dalszych negatywnych psychicznych, moralnych i emocjonalnych skutków związanych z utratą osoby bliskiej. W tym zakresie abstrahuje się zatem od poszukiwania uszczerbków majątkowych w dobrach prawnych uprawnionego, wkraczając w obszar ludzkiej psychiki i ściśle osobistych doznań związanych z zaistnieniem zdarzenia szkodzącego.

W przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nigdzie nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania. Każde żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. podlega ocenie w okolicznościach konkretnej sprawy i musi uwzględniać nie tylko jego funkcję kompensacyjną, ale także przeciętną stopę życiową społeczeństwa. Należy zastrzec, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu zmniejszenie negatywnych doznań psychicznych związanych ze śmiercią osoby bliskiej, choć zwykle nie prowadzi do całkowitego ich wyeliminowania (por. M. Łolik, Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, Przegląd Prawa Handlowego 9/2008, s. 14).

Uprawnionymi do dochodzenia roszczeń wskazanych w art. 446 § 3 i § 4 k.c. są członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. W piśmiennictwie, jak i orzecznictwie przyjęto, że krąg uprawnionych obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. A. Kidyba, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2010).

W ocenie Sądu, K. S. , należy do kręgu najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 3 i 4 k.c., albowiem zmarły T. K. był synem konkubiny powoda. Łączyły ich silne więzy uczuciowe, co potwierdzili wszyscy przesłuchani świadkowie. Powód uchodził w oczach innych osób za ojca chłopca, mimo braku pokrewieństwa biologicznego, i tak się wobec niego zachowywał. Więż ta była dla powoda szczególnie ważna, ponieważ jego własne dzieci nie wykazywały chęci utrzymywania kontaktów. Faktyczny układ stosunków rodzinnych pomiędzy powodem zmarłym T. K. uzasadnia przyjęcie, że relacje wykraczały poza wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego.

Zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną krzywdę, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza o trwałym charakterze. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Jednocześnie zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, ponieważ nie może być ono nadmierne stosunku do doznanej krzywdy i stosunków majątkowych społeczeństwa. Nie ma, więc podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto, ze względu na swoją wysokość

represję majątkową (por. uchwała SN z dnia 8 grudnia 1973 roku, OSNCP 10/74 poz. 145 i wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., VI ACa 715/97, opubl. OSA 2/99 poz. 7).

T. K. stanowił dla powoda oparcie w sprawach życia codziennego, na które mógłby liczyć także w przyszłości. Z zeznań powoda i świadków oraz zaświadczeń lekarskich, wynika, że śmierć T. K. wywołała następstwa w psychice powoda. Stwierdzono u niego reakcję na ciężki stres i zaburzenia depresyjne pod postacią zespołu stresu pourazowego. Te negatywne skutki w sferze psychicznej powoda utrzymują się w dalszym ciągu, choć w nieco mniejszym natężeniu. Wspomnienia o T. K. są nadal żywe i wywołują cierpienie. Powód po śmierci pasierba stosował farmakoterapię, aby móc normalnie funkcjonować. Udziałem powoda stały się ból, poczucie samotności, osłabienia aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności życia, a nadto konieczności ułożenia sobie życia na nowo.

Mimo braku biologicznej więzi między powodem a T. K., materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozostawia wątpliwości, że łączyło ich uczucie miłości i przywiązania, powód przejął rolę ojca chłopca i wychowywał go jak syna od 2 roku życia. T. K. był dla powoda źródłem radości, dzielili wspólne zainteresowania i spędzali ze sobą dużo czasu. Brak obecności chłopca jest dotkliwie przez powoda odczuwany.

Oceniając całokształt ustalonych okoliczności sprawy Sąd uznał, że żądania pozwu są uzasadnione w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 50.000 zł, która to kwota odpowiada rzeczywistemu rozmiarowi doznanej przez powoda krzywdy, a przy tym nie są wygórowane na tle panujących stosunków majątkowych i społecznych.

Należne odsetki ustawowe od kwoty 50.000 zł zadośćuczynienia Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, określony jest w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba, że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W przypadku roszczenia K. S., wezwanie do jego spełnienia zostało skierowane do pozwanego najpóźniej w dniu 5 sierpnia 2012 r., a zatem 30-dniowy termin jego spełnienia upłynął w dniu 4 września 2012 r. Pozwany wydał decyzję odmawiającą wypłaty świadczenia w dniu 13 września 2012 r., a zatem żądanie naliczania odsetek ustawowych od dnia 14 września 2012 r. jest w pełni zasadne.

Z uwagi na niepewne rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powoda, Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 28 marca 2012 r., które ujawnią się w przyszłości.

Oddaleniu podlegały natomiast w całości żądania zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w wysokości 50.000 zł oraz o zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 500 zł.

Zgodnie z treścią art. 446 § 1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje swym zakresem wydatki poniesione zgodnie z lokalnymi i środowiskowymi zwyczajami, a które obejmują przygotowanie pogrzebu, samą ceremonię oraz postawienie nagrobku. W szczególności za uzasadnione tradycjami uważa się poniesienie kosztów: przygotowania zwłok do pogrzebu i ich dostarczenia na cmentarz, nabycia trumny, kremacji zwłok, zakupu miejsca na cmentarzu, postawienia nagrobku, zakupu kwiatów i odzieży żałobnej, koszty ceremonii pogrzebowej, poczęstunku po pogrzebie dla osób bliskich (por.

wyrok SN z 4 czerwca 1998 r., II CKN 852/97, OSN 1998, nr 11, poz. 196; wyrok SN z 6 stycznia 1982 r., II CR 556/81, LEX nr 8388; wyrok SN z 22 stycznia 1981 r., II CR 600/80, LEX nr 8301; wyrok SN z 7 marca 1969 r., II PR 641/68, OSN 1970, nr 2, poz. 33).

Podstawowym obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Innymi słowy, powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 11.12.2007 r., II CSK 332/07, Lex nr 623796).

Przedstawienie przez stronę dowodu, w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest nie tyle jej prawem, czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy przy tym pamiętać, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego, na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych, uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te właśnie ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z brzmieniem art. 232 k.p.c. (patrz: wyrok SA w Łodzi z 10.03.2014 r., III AUa 930/13, Lex nr 14516840).

Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (patrz: wyrok SA w Białymstoku z 28.02.2013 r., I ACa 613/12, Lex nr 1294695).

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał żadnym obiektywnym dowodem wysokości kosztów, jakie poniósł na odzież i obuwiu dla siebie na pogrzeb T. K., a sam fakt ich poniesienia, potwierdzony zeznaniami M. K. (1), nie stanowi wystarczającej podstawy do zasądzenia żądanej z tego tytułu kwoty.

Odnosząc się do roszczenia obejmującego odszkodowanie, wskazać należy, iż znajduje ono podstawę w przepisie art. 446 § 3 k.c., w myśl którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. W orzecznictwie wskazuje się, iż znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci dziecka nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania. Jeśli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego, to, bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa, można na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Prawidłowa wykładnia określenia "stosowne odszkodowanie" w art. 446 § 3 k.c. powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także wartość ekonomiczną odszkodowania. Musi ono wyrażać taką kwotę, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej może polegać na utracie zdrowia (rozstroju psychicznym) doznanej w wyniku silnego wstrząsu psychicznego spowodowanego tragiczną śmiercią osoby bezpośrednio poszkodowanej (wyrok SN z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, LEX nr 173555, wyrok SN z dnia 8 maja 1969 r., II CR 114/69, LEX nr 1037). Należy jednak podkreślić, iż przy ocenie wpływu wstrząsu psychicznego spowodowanego śmiercią osoby najbliższej na ogólną sytuację życiową pokrzywdzonego pod kątem widzenia przesłanki z art. 446 § 3 k.c. należy mieć na uwadze,



że pogorszenie się sytuacji życiowej musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji i ich życiowych konsekwencji (wyrok SN z dnia 4 listopada 1980 r., IV CR 412/80, LEX nr 8277). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się także w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych (wyrok SN z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, LEX nr 4673).

Przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Przy czym pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Pojęcie to ma sens o wiele szerszy. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekiedy przejawia się w konkretnej chorobie (wyrok SN z dnia 18 lutego 2004 r., V CK 269/03, LEX nr 238971).

Powód uzasadniał swoje roszczenie wskazując, iż śmierć pasierba spowodowała pogorszenie jego sytuacji życiowej, którego upatruje w utracie istotnego ogniwa rodziny. Zmarły T. K. wykonywał wiele codziennych czynności, które normalnie spoczywałyby na powodzie, a także opiekował się niepełnosprawnym bratem matki, odciążając zarówno ją, jak i powoda. Śmierć młodego człowieka stanęła na przeszkodzie realizacji planów życiowych, w szczególności zawodowych, które miały wiązać się z założeniem rodzinnej firmy transportowej, w której zatrudnienie mieli znaleźć także powód i brat zmarłego. Wreszcie, znacznego pogorszenia swojej sytuacji życiowej w związku ze śmiercią pasierba powód upatruje w utracie perspektyw na opiekę ze strony T. K. w przyszłości.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało jednak, że po śmierci T. K., miało miejsce, tak motywowane, pogorszenie sytuacji życiowej K. S..

W chwili śmierci chłopiec miał 17 lat, uczył się i pozostawał na utrzymaniu matki i powoda, otworzenie firmy i zarobkowanie na utrzymanie rodziny pozostawało w sferach planów. Jego powrót do Polski i zaangażowanie w sprawy rodziny było równie prawdopodobne co scenariusz, że podjąłby pracę za granicą i zdecydowałby się pozostać tam na dłużej. Jeżeli nawet chłopiec wróciłby do kraju, to nie ma żadnej możliwości ustalenia, czy rzeczywiście doszłoby do uruchomienia działalności gospodarczej, jakie dochody uzyskiwałaby firma i w jakim stopniu T. K. wspierałby powoda finansowo, a tym samym nie można ocenić zasadności żądania odszkodowawczego K. S..

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo pomiędzy stronami. Koszty poniesione przez stronę powodową wyniosły 3600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz opłata od pozwu w wysokości 500 zł. Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 3600 (wynagrodzenie pełnomocnika).

Powód przegrał sprawę w 66 %, powinien zatem ponieść tym samym stosunku koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej przez pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 2376 zł (3600 x 66 %).

Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty sądowe w łącznej kwocie 7982,65 zł (opłata od pozwu – 7025 zł + wynagrodzenie biegłych - 687,65+ 270 zł).

Ponieważ pozwany przegrał sprawę w 34 %, na podstawie art. art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c., sąd obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotą 2800 zł tytułem należnych kosztów sądowych, zaś powoda – kwotą 5.183 zł.